

**Protokół z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji  
Rady Gminy Suchy Las  
z dnia 12.04.2023 roku.**

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Powitanie przybyłych na posiedzenie Komisji.
3. Stwierdzenie ważności posiedzenia Komisji.
4. Zatwierdzenie porządku obrad.
5. Rozpatrzenie wniosku dotyczącego zmiany uchwały w sprawie programu pobudzenia aktywności obywatelskiej.
6. Sprawy bieżące.
7. Wolne głosy i wnioski.
8. Zakończenie posiedzenia.

Ad. 1 – 4.

Przewodniczący K. Łączkowski otworzył posiedzenie Komisji, powitał członków Komisji, gości oraz stwierdził prawomocność posiedzenia na podstawie listy obecności. Porządek obrad został przyjęty jednomyślnie.

Ad. 5.

Sekretarz M. Kołodziejczak omówił treść wniosku dotyczącego zmiany uchwały w sprawie programu pobudzenia aktywności obywatelskiej informując, że przewodniczący KSWiP wystąpił do niego z prośbą o opinię prawną. Mecenas zapoznał się z projektem. Ustalenia z mecenasem i wójtem są następujące:

- jest to całkowicie nowa uchwała i całkowicie nowa filozofia przeznaczania środków na zadania lokalne, nowe rozwiązanie całkowicie odchodzi od obowiązującego schematu, ponieważ udział przedstawicieli jednostek pomocniczych w całym procesie nie jest przewidziany,
- należy zastanowić się, czy radni i przedstawiciele jednostek są zwolennikami obecnego systemu (zaangażowane jednostki pomocnicze) czy nowego, zaproponowanego w projekcie uchwały.

Przewodniczący K. Łączkowski zaznaczył, że być może omawiany temat jest zadaniem dla przyszłej rady i w związku z tym, że nie wiele już czasu zostało obecnej radzie, to nie warto zmieniać zasad gry i dodać, że z pewnością obecna uchwała wymaga nowelizacji.

Sekretarz M. Kołodziejczak poinformował, że zgodnie z ustaleniami ze spotkania, które odbyło się 13.03.2023 roku, projekt uchwały zostanie przygotowany na sesję majową lub czerwową i zostanie konsultowany z radnymi i jednostkami pomocniczymi.

Radna A. Ankiewicz oznajmiając, że ma upoważnienie od większości sołtysów i przewodniczących zarządów osiedli chce poinformować, że chcą oni pozostać przy starym programie. Co do idei niewielkiej korekty, to wszyscy są zgodni, że to co zostało ustalone 13.03 br. (rewaloryzacja kwoty bazowej i to, że pieniądze mogą być przeznaczone tylko na zadania z roku bieżącego lub na zadania przegłosowane dopiero w przyszłym roku) powinno zostać zawarte w zmianie. Musi być tam zapis, że zarząd/rada sołecka zatwierdza i przygotowuje ostateczną listę zadań. Radna A. Ankiewicz dodała, że być może platforma jest fajna dla młodego pokolenia, ale wyklucza z głosowania starszych

mieszkańców i zaapelowała o zachowanie wiejskiego charakteru gminy i nie wprowadzania na siłę zasad miejskich oraz przypomniała o rozmowach na początku kadencji na temat wprowadzenia pilotażowego budżetu obywatelskiego dla którego można byłoby przygotować projekt uchwały z pozostawieniem programu pobudzania dla jednostek. Program to jedyna rzecz, która scala mieszkańców.

Mieszkanca A. Ohirko wyraziła żal w związku z tym, że dowiedziała się o komisji dzień wcześniej o 21.00, ponieważ oferowała udział w posiedzeniu autora projektu i można byłoby wówczas rozwiać wątpliwości. Pani Ohirko zaznaczyła, że z punktu widzenia mieszkańca największej jednostki pomocniczej i patrząc na zebrania na które przychodzą ludzie z łapanki, żeby było kworum i to oni decydują o podziale środków na zadania lokalne spowodowało podsuniecie pomysłu wprowadzenia wielkomięjskich rozwiązań np. platforma internetowa, jest dobrym kierunkiem. Zaproponowany projekt nie wyklucza udziału formy papierowej, tradycyjnej. Daje on możliwość skorzystania z formy hybrydowej. Zaproponowana platforma daje olbrzymie możliwości konsultacyjne z mieszkańcami. Widać olbrzymią różnicę w głosowaniu internetowym i w głosowaniu stacjonarnym. Drugą sprawą jest to, że poprzednia uchwała pobudzająca aktywność jest lawirowaniem między funduszem sołeckim, a budżetem obywatelskim i trudno zweryfikować to pod kontem prawnym i kompetencyjnym co można, a czego nie można. Prawdą jest, że projekt umniejsza funkcje sołtysom i przewodniczącym zarządów, ale po to jest głosowanie internetowe rozciągnięte w czasie, aby przyjrzeć się pomysłom i projektom. Pani Ohirko rozumie, że jest to strach przed nowym i wiąże się z tym dużo pracy, ale rok do kolejnych wyborów, to jest jeszcze bardzo dużo czasu i nie chodzi o to, żeby straszyć tylko ze względu na to, że coś jest nowe. Pani Ohirko zwróciła uwagę, że podstawową rzeczą jest możliwość głosowania internetowego, a maksymalny koszt platformy w skali roku, to 10 tys. zł. Omawiany projekt to danie mieszkańcom narzędzia i czasu na zgłoszenie propozycji. Platforma daje możliwość udziału w głosowaniu rozciągniętym w czasie, bo jeśli ktoś nie może uczestniczyć w zebraniu konkretnego dnia o danej godzinie, to będzie mógł zabrać głos/zagłosować np. jeszcze kilka dni po zebraniu. Im więcej mieszkańców zagłosuje, tym będzie większa reprezentacja grupy społecznej. Każdy mieszkaniec danej miejscowości będzie mógł zagłosować w dogodnym dla siebie terminie.

Radna A. Ankiewicz powtórzyła, że jest to dobry krok w kierunku budżetu obywatelskiego i dodała, że jedno nie wyklucza drugiego.

Przewodniczący K. Łączkowski zaznaczył, „że jak najbardziej w kierunku przedstawionym przez panią Ohirko chciano by znowelizować, ale nie musi to być na zasadzie platformy”.

Sekretarz M. Kołodziejczak wspominał, że rozpoczęcie omawianej formy działania od przyszłego roku byłoby trudne, ponieważ budżet obywatelski musi być ściśle wpleciony w harmonogram przygotowania budżetu.

Radny/Przewodniczący Zarządu Osiedla Złotniki Osiedle G. Słowiński zapytał, czy listy z zebrań osób, które podpisują się i głosują na zebraniu są weryfikowane przez urząd pod kątem zameldowania/zamieszkania? Sekretarz M. Kołodziejczak odpowiedział, że jest z tym problem w związku z różnicą w pojęciu zameldowanie, a zamieszkanie. Zdarza się, że w zebraniu biorą udział osoby niezameldowane i nigdy nie było ograniczenia do udziału w zebraniu tylko do osób zameldowanych. Radny/PZO zauważył, że w jego opinii zakup platformy, bez względu na cenę, nie jest racjonalne ponieważ zweryfikować będzie można wyłącznie zameldowanych mieszkańców. Mieszkańcy niezameldowani zostaną przez system odrzuceni.

Radna J. Radzięda dodała, że można mieszkańców weryfikować i zaciągać z bazy wyborców.

Radny/PZO G. Słowiński przytoczył przykład pytania skierowanego do mieszkańców za pomocą bezpłatnego narzędzia. Ponad 100 osób oddało swój głos. Oddanie głosu jest weryfikowalne. Jeśli hybrydowa uchwała będzie dopuszczała takiego typu działanie/głosowanie/zgłaszanie projektów, to należy zobowiązać sołectwa/zarządy osiedli do zrobienia rozliczalnego głosowania (imię, nazwisko, adres) i taką listę z ankiety, podpisaną przez członków zarządu, przekazać wraz z głosowaniami z zebrania mieszkańców. Jest to metoda hybrydowa – jeśli ktoś chce to zrobić, to zrobi lub nie zrobi i będzie się opierał na dotychczasowych metodach głosowania. Radny/PZO G. Słowiński zaznaczył, że wnioski do zarządu spływają przez cały rok, a następnie zarząd przedstawia je na zebraniach.

Przewodniczący K. Łączkowski oznajmił, że wnioski wpływające do sołtysów/PZO mogą sukcesywnie pojawić się na stronie jednostki i zgodził się z mieszkanką A. Ohirko, że należy wprowadzić działania internetowe/hybrydowe, po czym zadał pytanie: „ale czy jesteśmy już gotowi?”.

Mieszkanka A. Ohirko poinformowała zebranych, że omawiana platforma daje sołtysom/PZO bardzo duże możliwości m. in: konsultowanie mpzp, zbieranie uwag, zadawanie pytania i zbieranie odpowiedzi. Jest to narzędzie, które daje autentyczny wpływ mieszkańców na życie społeczności.

Sołtys/PZO odpowiedział, że aktualnie jest takie narzędzie. Jest nim ogólnodostępny mail sołecki/zarządu, gdzie każdy pomysł jest konsultowany i to działa.

Mieszkanka A. Ohirko odparła, że fantastycznie jeśli to działa, ale są jednostki w których tak się nie dzieje. Warto zatem posiadać narzędzie, które ułatwi wszystkim działanie z pozostawieniem oczywiście obszaru spotkań tradycyjnych.

Radny/PZO G. Słowiński oznajmił, że cały czas uważa, że rady sołeckie i zarządy muszą mieć wpływ na to jakie zadania są zgłaszane. Mieszkanka A. Ohirko zaznaczyła, że jednostki jako administratorzy mogą mieć wpływ na to, co zostaje umieszczone na platformie chociażby pod względem: czy propozycje wniosków są wykonalne.

Radny/PZP Biedrusko R. Banaszak oświadczył, że narzędzie w postaci platformy prędzej, czy później czeka jednostki pomocnicze. Z roku na rok frekwencja maleje, średnia wieku uczestników zebrań rośnie, a młodzi ludzie zamykają się w czterech ścianach podejmując na facebook każdą dyskusję i jest to przeważnie hejt. Faktycznie trzeba będzie zacząć od głosowań w sposób hybrydowy, tylko może to być kłopotliwe, gdyż niektóre pomysły są na zebraniu osiedlowym analizowane na żywo, więc jak to zrobić zdalnie? Pomysł wniesie z pewnością wiele zmian w statutach. Radny/PZO R. Banaszak zaznaczył, że platforma i pierwsze kroki skierowane ku przygotowywaniu statutów do działalności hybrydowej to dobry pomysł. Cokolwiek będzie zmieniane, to zapisy dokumentów powinny iść w kierunku cyfryzacji.

Przewodniczący K. Łączkowski poinformował zgromadzonych, że projekt uchwały „chwilowo idzie do zamrażarki” i dodał, że w obecnej chwili można pewne wnioski złożyć do wójta w temacie platformy.

Radna A. Ankiewicz zaznaczyła, że nie podoba się jej wersja, że może głosować każdy. Mieszkanka A. Ohirko przypomniała, że osoby nieletnie mają prawo składać wnioski, skargi i petycje. Dlaczego nie mieliby decydować o swojej lokalnej społeczności? Radna A. Ankiewicz odpowiedziała, że mimo wszystko nieletni na wybory pójść nie mogą. Radna J. Radzięda odparła, że jest to jedyna różnica.

Radna W. Prycińska zgodziła się ze zdaniem, że pojawienie się platformy jest nieuniknione, ale na hybrydowe głosowanie powinien być przeznaczony tydzień czasu, który kończy się w dniu zebrania tradycyjnego na którym odbywa się również głosowanie. Wówczas sprawa staje się jasna. Wiadomo ile oddano głosów on line i do tego dodane zostają głosy z zebrania. Radna zaproponowała, aby pierwsze hybrydowe głosowanie odbyło się właśnie w omawianym temacie – jak mieszkańcy widzieliby tę formę wypowiedzi.

Radny/PZO os. Grzybowe J. Dudkiewicz wyraził swoją opinię, że oddanie głosu internetowo (anonimowo), a zagłosowanie na zebraniu (jawne) nie są tożsame, są to różno-ważone głosy ponieważ temu drugiemu towarzyszy często ożywiona dyskusja. Radny /PZO zadał pytanie jaka będzie pewność, że wnioski składają mieszkańcy?

Sołtys/PZO zapytał, czy na platformie istnieje możliwość wymiany zdań i argumentów? Mieszkanka A. Ohirko odpowiedziała, że na platformie nie ma takiej możliwości i nie zna takiej wersji, gdzie istniałaby możliwość wymiany argumentów.

Radna J. Radzięda zaznaczyła, że wnioski z platformy można udostępnić na różne platformy społeczne i tam przedstawić projekt i zamieścić różnego rodzaju argumenty.

Przewodniczący K. Łączkowski podsumowując spotkanie wskazał, że trzeba rozmawiać, wyciągać wnioski i dochodzić do wspólnych celów.

Radna A. Ankiewicz poprosiła, aby w maju jeszcze nie zmieniać zasad.

Sekretarz M. Kołodziejczak poinformował członków komisji, że wójt przygotowuje projekt uchwały zmieniającej uchwałę, która obecnie obowiązuje.

Ad. 6 - 8.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokółowała:

Justyna Krawczyk

Przewodniczący:

Krzysztof Łączkowski